

POSTANOWIENIE

Dnia 8 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2024r.

w sprawie **J. S.**

skazanego za czyn z art. 107§1 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 k.k.s.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 14 lutego 2024r., sygn. akt XI Ka

628/23, zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie

z siedzibą w Świdniku z dnia 13 lutego 2023r., sygn. akt II K 229/20

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Podniesiono w niej dwa zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 113 k.k.s, poprzez dokonanie dowolnej i sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego a także sprzecznej ze stanowiskiem przyjętym w doktrynie oceny

dowodu z wykonanych przez funkcjonariuszy Urzędu Celno – Skarbowego, albowiem Sąd wyprowadził z tego dowodu wnioszek, że protokoły oględzin zapisu z przebiegu gry są wystarczające do wydania opinii przez biegłych, gdyż są to dowody obiektywne, niekwestionowane i poddane analizie, w sytuacji, gdy w ocenie obrońcy, do wydania takich opinii koniecznym jest zweryfikowanie tych czynności pod kątem prawidłowości dowodem z opinii biegłego, który winien sam przeprowadzić badanie oprogramowania zainstalowanego na zatrzymanych urządzeniach i dokonać jego wnikliwej analizy pod kątem charakteru tego oprogramowania (pkt I), podczas gdy w przedmiotowym postępowaniu biegli R.R., P.H. oraz J.T. nie mogli zapoznać się z charakterem oprogramowania automatów do gier, bowiem nie uruchomili ich, co uniemożliwiało im wydanie rzetelnych, jednoznacznych opinii, a mimo to zostały one uznane przez Sąd za wiarygodne, jasne, pełne i pozbawione sprzeczności (pkt II).

Odnosząc się do tak sformułowanych zarzutów kasacyjnych w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na niepoprawność ich sformułowania – Sąd II instancji nie mógł naruszyć ani art. 7 k.p.k. ani też art. 4 k.p.k., bowiem nie dokonywał on samodzielnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani nie czynił własnych ustaleń faktycznych. Co więcej, art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, gdyż w przepisie tym sformułowano jedną z generalnych zasad rządzących procesem karnym, która to zasada znajduje następnie konkretyzację w części szczegółowej kodeksu. Tym samym treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie tych konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasady generalnej.

Dopiero uzasadnienie kasacji pozwala na wnioskowanie, że intencją skarżącego było w istocie wskazanie na naruszenie przez Sąd II instancji art. 433§2 k.p.k., poprzez niewłaściwe rozpoznanie zarzutów apelacji, a nie próbą zainicjowania (niedopuszczalnej w polskiej procedurze karnej) kolejnej kontroli instancyjnej wyroku.

Analiza motywów pisemnych orzeczenia Sądu Odwoławczego nie potwierdza jednak zarzutów skarżącego, lecz świadczy o tym, że Sąd ten odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji i uczynił to w sposób pełny i rzetelny.

Rozważania Sądu w tej przestrzeni cechuje oparcie w zasadach logicznego rozumowania.

Wbrew twierdzeniom obrony zapatrywania Sądu odnośnie do wszelkich występujących w sprawie opinii (zarówno tych wydanych na potrzeby postępowania, jak też prywatnych), nie są wewnątrznie sprzeczne. Skarżący stracił z pola widzenia, że biegli powołani w sprawie dysponowali nie tylko samymi automatami do gry, ale także pozostałym materiałem dowodowym dotyczącym tych konkretnych maszyn, w tym przede wszystkim protokołami oględzin przeprowadzonych na wczesnym etapie postępowania przez funkcjonariuszy Urzędu Celno – Skarbowego (dalej: UCS). Niewątpliwie więc wszystkie trzy opinie dotyczą konkretnych, zabezpieczonych w toku postępowania przygotowawczego automatów. Co więcej, urządzenia, których w ogóle nie udało się uruchomić, a co za tym idzie, niemożliwe było poczynienie jakichkolwiek ustaleń co do ich charakteru, zostały wyeliminowane z opisu przypisanych J. S. czynów. Tymczasem opinia autorstwa A.W. (k. 1723-1870) została wydana na potrzeby innej sprawy, a co za tym idzie, zupełnie innych automatów do gry i – co istotne – stanowiła podstawę wyroku uniewinniającego wydanego w sprawie II K 368/19 przez Sąd Rejonowy w Chorzowie (k. 1873), który został następnie uchylony wobec uznania przez Sąd Odwoławczy, że w omawianej sprawie dokonano błędnych ustaleń faktycznych co do braku elementu losowości w grach urządzanych przez oskarżonego (a zatem ustaleniach opartych na ww. opinii), zaś sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania (k. 1895-1906).

Różnica polega zatem na tym, że opinia biegłego R.R. dotyczyła konkretnego automatu zabezpieczonego w niniejszym postępowaniu, a jedynie dotychczasowe doświadczenie zawodowe pozwoliło mu na ustalenie, w oparciu o oprogramowanie zainstalowane w urządzeniu, że możliwe jest rozgrywanie na nim gier hazardowych. Tymczasem automaty, co do których opiniował A. W., w ogóle nie dotyczyły urządzeń zabezpieczonych w tej sprawie.

Zgodnie zresztą z postulatami obrony zawartymi w treści kasacji, w przedmiotowym postępowaniu doszło do zabezpieczenia automatów do gier i dokonania ich oględzin przez funkcjonariuszy UCS, które zostały stosownie utrwalone, następnie zaś powołano biegłych odpowiednich specjalizacji, którzy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy oraz samodzielne oględziny urządzeń,

wydali stosowne opinie. Tam, gdzie było to możliwe, biegli dokonali pogłębionych badań działania automatów, zaś tam, gdzie takiej możliwości nie było, dokonali jedynie ich oględzin, w pozostałym zaś zakresie oparli się na dokumentacji i dowodach zawartych w aktach sprawy, posiłkując się przy tym własną wiedzą i zdobytym doświadczeniem. Co niezmiennie istotne – żaden z biegłych nie podważył prawidłowości czynności dokonanych przez funkcjonariuszy UCS.

Tym samym obydwie (powiązane ze sobą) zarzuty kasacji należało uznać za niezasadne. W sprawie wykonano bowiem stosowne czynności procesowe, które umożliwiły ustalenie rzeczywistego charakteru gier znajdujących się na zabezpieczonych automatach, zaś czynności dokonane na wstępnym etapie postępowania podlegały pośrednio weryfikacji przez biegłych adekwatnych specjalizacji, jak również sądu. I o ile podzielić należy zapatrywania poszczególnych Sądów Rejonowych zawarte w przywołanych przez obronę judykatach, o tyle uznać trzeba, że wyciągane przez skarżącego wnioski z tych orzeczeń są dużo dalej idące i nie znajdują w nich oparcia. Co więcej, żadne z tych orzeczeń nie odnosi się wprost do sytuacji, w której zabezpieczone automaty ulegają zablokowaniu, licencja ulega wygaszeniu, czy pojawiają się inne przeszkody uniemożliwiające biegłemu samodzielne wykonanie gier kontrolnych. Z taką zaś sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowym postępowaniu. Co jednak istotne z punktu widzenia stawianego przez skarżącego zarzutu – nie dotyczy to wszystkich, a jedynie niektórych urządzeń.

Podsumowując, dokonane przez Sąd I instancji i podzielone przez Sąd Odwoławczy ustalenia faktyczne należało uznać za w pełni prawidłowe i wyprowadzone z właściwie dokonanej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Autor kasacji nie wykazał zaś, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

[J.J.]

[ms]